

Andrzej Majer

"Środowisko mieszkaniowe w świadomości ludności miejskiej", Jan Turowski, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1979 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 33, 390-392

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krótko charakteryzując omawianą pracę, można powiedzieć, że są to rozważania dotyczące trudności w realizacji założenia podporządkowania człowiekowi jego własnych wytworów. Powstaje problem, dlaczego nie realizujemy tego zadania właśnie w naszym kraju. Nie jest to pytanie, na które Autor nie odpowiada. Uważny czytelnik znajdzie na nie odpowiedź, tak jak i na wiele innych pytań, których nie formułuję, aby nie pozbawić czytelnika satysfakcji indywidualnego kontaktu z książką.

1979 r.

Stefania Dzięcielska-Machnikowska

Jan Turowski, ŚRODOWISKO MIESZKALNE W ŚWIADOMOŚCI LUDNOŚCI MIEJSKIEJ, Polska Akademia Nauk Komitet Nauk Socjologicznych, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979 Ossolineum, ss. 268.

Problemy mieszkalnictwa są przedmiotem zainteresowania socjologów wszystkich niemal rozwiniętych społeczeństw. Kształtowanie zabudowy przestrzennej miast i osiedli czy adaptacja pozostałości minionych epok nie zawsze ma rangę społecznego problemu; najczęściej jednak postępująca urbanizacja wymyka się możliwości kontroli i budzi uzasadnioną krytykę. Z sytuacją taką mamy do czynienia w Polsce. Tymczasem postęp naukowych badań, które — według zgodnego przekonania samych badaczy — powinny wskazywać uzgodnione kierunki rozwoju urbanizacji, pozostaje daleko w tyle za jej rozwojem.

Praca J. Turowskiego jest więc przede wszystkim odpowiedzią na wyraźne zapotrzebowanie. Według przedmowy Autora „stanowi próbę syntezy dotychczasowych badań na temat stosunku mieszkańców miast do ich środowiska zamieszkania”. Czytelnik otrzymał dzięki temu pierwsze w polskiej literaturze socjologicznej całościowe (obejmujące rodzime jak i zwłaszcza zagraniczne badania) opracowanie dotyczące jednego z najbardziej istotnych aspektów mieszkalnictwa. Jak u większości pozycji w bogatym dorobku Autora przejrzysty język i układ sprawiają, że mogą po nią sięgać również teoretycy i praktycy spoza kręgu socjologii.

Przedmiot głównego zainteresowania Turowskiego zdążył już obrosnąć wielką ilością literatury, głównie wyników empirycznych badań. Związki człowieka i przestrzeni są pasjonującym tematem nie tylko dla socjologów — stąd również szczególną cechą tego obszaru zainteresowań jest wielość ujęć i koncepcji, często bardzo efektywnych i zarazem wychodzących z różnorodnych systemów wiedzy. W tej skomplikowanej sytuacji głównym walorem książki J. Turowskiego jest to, iż konstrukcja jej została podporządkowana głównemu, systematyzującemu tokowi analizy wątkowi: postawom mieszkańców wobec środowiska mieszkalnego. Łatwo jest dla takiego ujęcia znaleźć analogię z klasycznym, wciąż żywym dziełem Znanieckiego *Miasto w świadomości jego obywateli*; tytuł zresztą świadomie zdaje się do niego odwoływać. Mimo iż od daty wydania opisu postaw wobec Poznania stan badań wzrósł niepomniernie — humanistyczne ujęcie związku między jednostką a przestrzenią mieszkalną Znanieckiego jest nadal, jak podkreśla Jan Turowski (s. 36), najbardziej adekwatną kategorią opisu i wyjaśniania.

Książkę otwiera teoretyczno-metodologiczne wprowadzenie będące syntetycznym przeglądem najnowszych stanowisk: 1) koncepcji adaptacji, 2) koncepcji

satysfakcji 3) koncepcji preferencji 4) stanowiska percepcji 5) koncepcji społeczno-kulturowych i ekonomicznych uwarunkowań, 6) tzw. koncepcji „habitetu”. Jest to więc pełna enumeracja i dopiero na jej tle Autor proponuje własne stanowisko. Jak wspomniano, ogólną ramą teoretyczną jest tu nawiązanie do *Miasta w świadomości...* Z drugiej strony przedmiot postaw i środowisko mieszkalne znajduje w nim nową redefinicję i uporządkowanie merytoryczne. Punktem wyjścia jest utrwalona w literaturze socjologicznej koncepcja środowiska będącego „wielością w jedno” płaszczyzn: materialno-przestrzennej, społecznej i kulturowej. Środowisko mieszkalne, w myśl takiego stanowiska, „jest zarówno przestrzenne, jak i społeczne. Można je rozdzielić tylko ze względów analitycznych” (s. 37). Środowisko to ma strukturę trójczłonową, obejmującą: mikrośrodowisko mieszkalne (mieszkanie, dom, otoczenie przydomowe), szersze środowisko mieszkalne (zespół mieszkalny, osiedle, dzielnica), makrośrodowisko mieszkalne (miasto z całą infrastrukturą i urządzeniami).

Warto zastanowić się w tym miejscu, czy koncepcja taka jest w pełni oryginalna? Z pewnością nie: w pierwszym rzędzie rozwija neoeologiczne propozycje strukturalizacji przestrzeni. Jej elementy odnaleźć można — by ograniczyć się do współczesnej polskiej socjologii miasta, w pracach J. Ziółkowskiego, A. Wallisa, B. Jałowieckiego, wreszcie poprzednich książkach i artykułach samego Autora. Wykładnikiem takiego sposobu definiowania i opisywania środowiska miejskiego niech będzie propozycja P. Rybickiego (*Spółczesność wiejskie*), w myśl której ma ono zakres węższy — wyznaczony bezpośrednimi stycznościami jednostki, i szerszy — określany przez mnogość grup wtórnych tworzących miejską społeczność. Konstytutywną osią takiego środowiska są więc przede wszystkim jakościowo odmienne typy interakcji.

Koncepcja środowiska mieszkalnego J. Turowskiego posługuje się jednak inną klasą przedmiotów tych interakcji: są nimi materialne ramy określające egzystencję jednostek lub grup, zobiektywizowane w postawach i ocenach. W znaczeniu ontologicznym jest więc to ujęcie zbliżone do realizmu; podczas gdy wspomniane tu propozycje wydadzą się bliższe nominalizmowi. Można oczekiwać, że termin „środowisko mieszkalne” wejdzie na trwałe do aparatury pojęciowej w takiej redakcji, jaką zaproponował Autor. Spełnia on bowiem doskonale metodologicznie istotny, Lazarsfeldowski warunek „przekładalności” na empiryczne wskaźniki i miary.

W dalszej treści książka jest więc konsekwentnie uporządkowanym według następstwa „ram” środowiska od mikro- — do makro-skali, przeglądem dziesiątków polskich i zagranicznych badań nad postawami. Pod tym względem informacyjna, a być może wprost dydaktyczna wartość książki jest ogromna. Dzięki kompetencji Autora obok łatwiej dostępnych badań amerykańskich czy francuskich są tu również szeroko cytowane nieznanne bliżej badania holenderskich i zachodnioniemieckich teoretyków zajmujących się środowiskiem mieszkalnym *sensu largo* — a więc nie tylko socjologów. Streszczenie ich, choćby pobieżne — przekroczyłoby znacznie szczupłe granice recenzji.

Wspomnijmy tylko, że każdy z rozdziałów stosownie do opisywanego zakresu środowiska mieszkalnego poprzedza adekwatne teoretyczne wprowadzenie, a zamykają generalizujące konkluzje. Lektura zasadniczych części książki pozwala zorientować się, że Autor starał się nie pominąć żadnego z elementów składowych bądź aspektów środowiska, żadnego z czynników wyznaczających kierunki postaw.

Wielokrotnie już w postulatach, zgłaszanych pod adresem socjologii przez prak-

tyków — projektantów architektury i urbanistyki pojawił się zarzut, że nie potrafi ona wskazać „gotowych recept” i stawiać przysłowiowej kropki nad „i”, która proponowałaby nie tylko wybór kryteriów, lecz rzetelnie informowała o faktach. Tymczasem socjotechnika na użytek planowania jako najmniej wdzięczne pole stanowi margines dostępnej literatury. Książka Turowskiego, choć zamierzona inaczej, spełnia w dużej mierze również i ten postulat dostarczając wielu praktycznych ustaleń.

Warto także wskazać na inny jeszcze aspekt, podnoszący jej wartość. Prezentując wiele badań polskich i obcych (a zatem rozmaiteś pytań stawianych z różnymi intencjami i z różnych pozycji) książka *de facto* jest przykładem badań porównawczych. Uciążliwość i bariery metodologiczne takich badań są powszechnie znane. Tym większy jest sukces Autora, który podporządkowując referowany materiał tytułowemu wątkowi głównemu, starał się mieć na uwadze relatywizm i porównywalność wyników. W ten sposób cytaty i odniesienia z różnych badań służą wyjaśnianiu, zachowując jednocześnie integralność.

Dodajmy jednak na koniec uwagę, która nie podważa bardzo wysokiej oceny tej książki. Bezpośrednim powodem jej napisania było zlecenie Instytutu Kształtowania Środowiska w ramach Programu Rządowego 5 na badanie postaw wobec środowiska mieszkalnego; praca ta jest więc syntezą zespołowych badań kierowanych przez Autora (s. 6). Należy chyba żałować, że ich wyników nie zreferowano oddzielnie, ze określeniem zastosowanej aparatury; praktycznie bowiem „rozplynęły” się one na tle innych. Częściowa choćby prezentacja metodologii tych badań — narzędzia, typu analizy — mogłyby znacznie ułatwić ocenę wyników.

Konkluzją prezentacji nowej książki Jana Turowskiego niech będzie ukazanie jej na tle znanej typologii badań miejskich L. Reimana (*The Urban Process*): praktycznych, empirycznych, teoretycznych, wizjonerskich. *Środowisko mieszkalne...* spełnia warunki co najmniej trzech pierwszych kategorii.

Andrzej Majer